IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 84)**

z dnia 12 stycznia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 84)

12 stycznia 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– Rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2022 r.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Julia Popławska** i **Paulina Gabor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Kultury i Środków Przekazu. Witam panie i panów posłów. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2022 r. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

W dniu 8 grudnia 2021 r. marszałek Sejmu RP zwróciła się z prośbą o sporządzenie planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2022 r. i uchwalenie go do dnia 14 stycznia br. W związku z tym opracowaliśmy projekt planu pracy. Przed chwilą odbyło się w tej sprawie prezydium Komisji, choć w bardzo niepełnym składzie, na którym jeszcze troszkę uporządkowaliśmy projekt i uzupełniliśmy. Zaprezentowany projekt, który uwzględnia też w dużej mierze wnioski zgłoszone przez państwa posłów, przez panią poseł Paulinę Matysiak i pana posła Piotra Adamowicza – zaraz uzupełnię, jak to dokładnie wygląda – został sporządzony.

Jeżeli chodzi o styczeń, to pierwszy proponowany punkt wynika z propozycji ze strony Komisji Spraw Zagranicznych, aby odbyć wspólne posiedzenie na temat działalności instytutów polskich. To jest w zasadzie kontynuacja posiedzenia, które już odbyliśmy, na temat promocji kultury polskiej za granicą. Wtedy to było między innymi w oparciu o raport Najwyższej Izby Kontroli. Ponieważ kwestia instytutów polskich jest bardzo ważna i chcemy, aby te instytuty działały bardziej aktywnie, stąd jest pomysł tego posiedzenia i tego tematu. Ponieważ jest to kontynuacja prac, dlatego uważamy, że można to zrobić w szybkim terminie.

Drugim punktem w ramach styczniowego planu jest wniosek pani poseł Agnieszki Soin. To jest temat krótki, trochę węższy, ale myślę, że warty omówienia. Pojawił się na posiedzeniu wyjazdowym Komisji, które odbyliśmy w Radziejowicach parę miesięcy temu.

Kolejny – punkt trzeci, już na luty – informacja na temat relacji służb konserwatorskich z samorządami miejskimi w kontekście problemów ochrony zabytków. To jest rozwinięcie propozycji pani poseł Pauliny Matysiak, która w jej ujęciu dotyczyła II połowy XX wieku, była rozszerzona też o wiek XIX, ale po przemyśleniu, ponieważ w zasadzie najmłodsze zabytki, pomijając jeden przypadek z lat 90. i dwa z 80., są z lat 70. XX wieku, to myślę, że to powinien być problem ochrony zabytków z końca XIX wieku i wieku XX. Czyli z ostatnich stu lat, powiedzmy od lat 80., 90. XIX wieku, tak żeby z jednej strony rozpatrzyć sprawę trochę szerzej, ale z drugiej strony, żeby nie uciekać w dawne czasy, gdzie tych zabytków jest masa i problemów olbrzymia ilość, tylko żeby skupić się na paru konkretnych sytuacjach dotyczących przełomu XIX i XX wieku i bardziej współczesnych czasów.

Czwarty punkt dotyczy sprawy, która toczy się od lat i to jest kwestia pozycji szczególnie pracowników archiwów państwowych.

Kolejnym punktem w grafiku lutowym jest punkt z wniosku pana posła Piotra Adamowicza, dotyczący emisji znaków pieniężnych Rzeczypospolitej Polskiej od 2016 r. Tam głównie chodzi o wizerunki, o przedstawienia zawarte na banknotach i monetach.

Marzec – tam mieści się już bardzo zaległy punkt – wyjazd do studia filmów rysunkowych w Bielsku-Białej. Kwestia filmów animowanych. Oczywiście ten wyjazd jest jakoś uzależniony od sytuacji zarazowej, że tak powiem, ale miejmy nadzieję, że w marcu będzie to możliwe.

Kolejny punkt, wynikający też z wniosku pani poseł Pauliny Matysiak, dotyczący Państwowego Instytutu Wydawniczego. Myśmy poszerzyli ten punkt o działalność Instytutu Książki, tak aby ten temat omówić szerzej.

Następny, to już na drugiej stronie, punkt ósmy – to też jest punkt zaległy, dotyczący produkcji audiowizualnej, polskiej kinematografii, działalności Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

Kolejne dwa punkty kwietniowe – dziewiąty i dziesiąty – odnoszą się do przeglądu sytuacji, jeżeli chodzi o realizację uchwał dotyczących patronatów rocznych. Pierwszy punkt dotyczy literatury, czyli romantyzm polski – Józef Mackiewicz, a kolejne posiedzenie – Maria Grzegorzewska, Wanda Rutkiewicz i Józef Wybicki.

W maju – punkt jedenasty, myślę, że tym razem powinniśmy już nie występować o przedłużenie czasu na rozpatrzenie tych uchwał o patronatach rocznych, bo raz, że potem ich się pojawia w ostatniej chwili bardzo dużo i jest trudny wybór, a po drugie, są sygnały do instytucji, które chcą się zaangażować i realizować pewne działania rocznicowe, że one jednak potrzebują trochę dłuższego czasu na przygotowanie, więc żebyśmy mogli już w pierwszym półroczu te patronaty roczne rozpatrzyć, żeby potem było więcej czasu na przygotowanie.

Kolejny punkt to też już bardzo zaległy wyjazd na Podkarpacie, zapoznanie się szczególnie z muzeami na południu Podkarpacia, prowadzonymi generalnie przez samorządy, ale przy okazji też dyskusja z ministerstwem na temat muzeów współprowadzonych także przez ministerstwo. Przy okazji przyjrzenie się z kolei działaniom w kontekście roku Ignacego Łukasiewicza i Marii Konopnickiej, ponieważ akurat te postaci są związane z Podkarpaciem. Maria Konopnicka częściowo przez ostatnie lata życia, a Ignacy Łukasiewicz właściwie przez całe życie.

Punkt trzynasty też wynika po części z wniosku pani poseł Pauliny Matysiak odnośnie do teatrów prowadzonych przez Ministerstwo Kultury, a też z wniosku pani przewodniczącej Bożeny Żelazowskiej i pani przewodniczącej Joanny Lichockiej, żeby też omówić sytuację teatrów, działalność teatrów prowadzonych przez samorządy.

Punkty czternasty i piętnasty – są z kolei obligatoryjne, wynikające z obowiązków i terminów.

Punkt szesnasty na stronie trzeciej jest punktem zaproponowanym przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi. To jest też jakby kontynuacja naszych prac z poprzedniego roku, gdzie rozmawialiśmy o zdewastowanych obszarach wiejskich. Teraz jest możliwość kontynuacji tych działań. Stąd ten punkt szesnasty. On mógłby się odbyć ewentualnie na terenie obiektu pałacowo-parkowego w Racocie na Wielkopolsce, w rejonie Leszna, jeśli to będzie oczywiście możliwe. Ale myślę, że w czerwcu to będzie bardziej możliwe niż kiedy indziej.

I jeszcze punkt zgłoszony przez posła Piotra Adamowicza – taki bardzo szeroki, dotyczący posiedzenia w Gdańsku i Gdyni. Obejmowałby wiele punktów. Myślę, że w planie byłyby tu trzy punkty dotyczące dziedzictwa „Solidarności", czyli dwóch obiektów, dwóch instytucji kultury. Kwestia bursztynu bałtyckiego oraz kwestia teatru muzycznego w Gdyni. Myślę, że można by to też rozszerzyć o muzeum II wojny światowej. To byśmy wstępnie zaplanowali na lipiec, czyli to się nam nie mieści w półrocznym planie pracy, ale mieści się w planie pracy Komisji do przerwy sierpniowej, do przerwy wakacyjnej. Myślę, że wyjazd nad morze byłby w lipcu najlepszym czasem.

Do tego cały czas jesteśmy w trakcie ustalania spotkania z przedstawicielami Komisji Kultury Seimasu Litwy. Trwa korespondencja, jest ewentualność takiego spotkania w Warszawie w marcu br. I ewentualna też kwestia, już od jakiegoś czasu sygnalizowana – spotkania z naszymi odpowiednikami w Czechach, ewentualnie może też coś

w obszarze polsko-rumuńskim, może też w kontekście Ignacego Łukasiewicza i powstania światowego przemysłu naftowego, ponieważ Rumuni byli zaraz po Polakach, równolegle z Amerykanami, z Kanadyjczykami.

I jeszcze wizytacje. Oczywiście też w zależności od sytuacji epidemicznej, ale też bardzo zaległa wizyta w Instytucie Pileckiego w Warszawie i też w kilku innych instytucjach kultury, instytucjach muzealnych, jak Muzeum Marszałka w Sulejówku, Muzeum Historii Polski w budowie w Warszawie czy Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego również w stolicy.

Tak wygląda projekt planu pracy. Teraz otwieram dyskusję. Proszę bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Piotr Adamowicz, potem pan poseł Jacek Świat.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, do tego planu pracy zgłosiłem pewien punkt, o którym za chwilę powiem. Chodziło tu nie tylko o sprawę bieżącą, ale bardziej o rozwiązanie systemowe, związane z funkcją kontrolną wykonywaną przez Sejm, a w konsekwencji przez Komisję. A mianowicie ta propozycja sprowadzała się do informacji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dotyczącej interpelacji, tudzież wniosków o udostępnienie informacji publicznej w trybie ustawowym, które otrzymał Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ja uważam, że co roku, chodzi o rozwiązania systemowe, z racji funkcji kontrolnej, Komisja jednak powinna wysłuchać ministra bądź przedstawicieli ministra, którzy by wyjaśnili, ile otrzymują interpelacji, czego one dotyczą, kto je kieruje, i podobnie, żeby wyjaśnili, ile wpływa do ministerstwa zapytań w trybie ustawy o udzielenie informacji publicznej. To czysta funkcja kontrolna. To powinno być, moim zdaniem, rozwiązanie systemowe. W swoim czasie ja nawet piałem do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a pismo dotyczyło poważnych opóźnień w udzielaniu interpelacji. To jest w systemie informatycznym Sejmu. Pisałem dlatego, że odpowiedzi, które spływały, pomijam ich warstwę merytoryczną, naprawdę pomijam, były wysyłane do posłów z bardzo poważnym opóźnieniem. Ba, nawet na jednym z posiedzeń Komisji, które odbywało się jakiś czas temu w budynku U, przypomniałem o tym panu ministrowi Sellinowi, w obecności zresztą pana ministra Glińskiego, że w tamtym czasie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego – przecież wiadomo, że ani minister osobiście tego nie przygotowuje, ani jego zastępca – było tym ministerstwem, które najdłużej ze wszystkich ministerstw, tudzież Urzędu Prezesa Rady Ministrów, zwlekało z odpowiedziami na interpelacje. Ba, wielokrotnie nawet nie prosiło o prolongatę odpowiedzi. W konsekwencji, żeby realizować funkcję kontrolną warto by raz do roku, być może pod koniec stycznia, bo to też wymaga przygotowania, jednak prosić pana ministra, żeby osobiście bądź też poprzez przedstawicieli wyjaśnił, jak wygląda sprawa odpowiedzi na interpelacje, czego dotyczą, kto je składa i tudzież wniosków o udostępnienie informacji w trybie ustawowym. Funkcja kontrolna jest bardzo istotną funkcją parlamentu i to było na tyle.

Druga rzecz, panie przewodniczący, to jest to, co pisałem w tym piśmie do pana. To też jest prośba. Jeżeli mamy do czynienia z zaproszeniem przedstawiciela konkretnego urzędu, ministerstwa, to jest prośba, żeby oni chociaż przygotowali jakieś opracowanie, draft, na kilka dni wcześniej, żeby można było to dostarczyć posłom, żeby posłowie mogli się zapoznać, co będzie miał do powiedzenia konkretny przedstawiciel konkretnego urzędu i przygotować się do tego posiedzenia. Bo zazwyczaj nasze spotkania polegają na tym, że przychodzi ten czy inny minister, ten czy inny ważny urzędnik, coś mówi, a my nie mamy możliwości zweryfikowania ad hoc tego, co mówi, tego, co przedstawia. Tyle. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Właśnie liczyliśmy, że pan poseł ten pierwszy punkt swojej propozycji omówi, uzasadni, bo dyskutowaliśmy o tym na prezydium Komisji i mieliśmy pewne wątpliwości. Myślę, że jeszcze posłowie się w tej sprawie wypowiedzą. Faktycznie jest taki wątek w pana piśmie, aby informacje były przekazywane pisemnie na pięć dni przed posiedzeniem Komisji. Nie wiem, czy na pięć dni to będzie możliwe, ale możemy wystąpić, żeby był przynajmniej trzydniowy termin. To jest to. Czy w sprawie punktu

dotyczącego interpelacji i zapytań, czy innych? Pan poseł Jacek Świat, pan poseł Jarosław Rzepa i pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, już poważne tematy zostały podjęte, a ja chciałem drobiazg tylko. Z uwagi na to. że jest wstępnie planowany wyjazd do Gdyni, nie wiem, czy lato jest zręcznym terminem ze względów logistycznych. Tam będzie trudno znaleźć miejsce na nocleg, będzie po prostu dziki tłok, który nam utrudni poruszanie się po Trójmieście. Więc jeżeli już, to bardzo chętnie odwiedziłbym Gdynię, ale to chyba lepiej poza sezonem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, zaraz to jeszcze przemyślimy. Proszę bardzo, kolejne głosy. Pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni panie i panowie posłowie, chciałbym jeszcze poprosić o możliwość rozpatrzenia takiej uwagi do punktu szesnastego. Mówimy na temat ochrony zabytków budownictwa tradycyjnego na terenach wiejskich. Chciałbym poprosić państwa, abyśmy rozszerzyli o „ze szczególnym uwzględnieniem zabytków we władaniu KOWR-u". Bo z panią minister Gawin niejednokrotnie rozmawialiśmy na ten temat, że problem tych dworków jest dość poważny i jeżeli tylko mówimy, a nie będzie to również przygotowane, tylko jakaś informacja, ale jednocześnie co do tej pory KOWR, a poprzednio ANR, zrobił. Bo rozmawialiśmy też z panią minister, że najwłaściwsze byłoby po prostu w ogóle wydzielenie, zabranie tych obiektów z KOWR-u, bo oni nie są do tego stworzeni i widać, że nie bardzo im ta ochrona nad zabytkami wychodzi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że będziemy mogli to w jakiejś formie uzupełnić. Teraz pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja chciałam wrócić do tej propozycji, która tu nie została uwzględniona, czyli informacji na temat składanych interpelacji. Oczywiście wertując dokumenty sejmowe, można taką analizę sobie przeprowadzić, ale myślę, że głównie chodziło w tym o to, żeby ministerstwo, przedstawiciele ministerstwa mogli powiedzieć Komisji, co z tego wynika. Bo każdy pisze interpelacje, natomiast czy są jakieś zmiany, czy jakieś sugestie, czy minister przyjmuje czy tylko wyjaśnia, jednym słowem wydaje mi się, że byłaby to dość ciekawa wymiana zdań i poglądów z ministrem kultury. Nie widzę tu nic niebezpiecznego. Minister może się nawet pochwalić, chyba że, nie wiem dokładnie, czy ma czym. Sami czasem nie wiemy, o co pytamy. To także by pokazywało pewną mapę problemów, z jakimi się spotykamy jako posłowie, bo przecież te interpelacje nie są wymysłem naszej wyobraźni, tylko one wynikają z jakiejś obiektywnej sytuacji. Więc ja bym proponowała gdzieś to jednak umieścić, bo nie wiem, czy te dwa posiedzenia, a właściwie mamy chyba nawet trzy posiedzenia, które mówią o tym, jak wyglądały obchody patronatów rocznych. Może można to jakoś skumulować, przynajmniej jedno z nich, i w ten sposób znaleźć jakiś wolny termin. Bo te obchody były różne – jedne większe, drugie mniejsze. Nawet ostatnio się pojawiła się dyskusja, że może za dużo tych patronatów. Lepiej trzy, a takie naprawdę na sto procent. Tak że ja bym proponowała powrócić do koncepcji tych interpelacji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. jeżeli chodzi o posiedzenia w sprawie patronatów rocznych, to tutaj z dyskusji z prezydium Komisji intencja pań przewodniczących Joanny Lichockiej, Bożeny Żelazowskiej była w tym kierunku, żeby jeszcze mobilizować ministerstwo czy inne instytucje państwowe, czy różne środowiska do bardziej aktywnego działania w ramach tego roku.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Zgadzam się z tym absolutnie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak że to też ma swoje znaczenie. Dobrze. Teraz pani poseł Paulina Matysiak, proszę bardzo.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Dziękuję. Chciałam przede wszystkim podziękować za takie przychylne podejście do tematów, które ja zgłosiłam. Bardzo się cieszę, że te tematy zostały rozszerzone. Faktycznie to ma sens. Wydaje mi się, że ten plan pracy jest bardzo ciekawy, ale też podbiję głos posła Adamowicza i pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej, że dobrze byłoby uwzględnić w planie pracy kwestie dotyczące problemów, jeżeli chodzi o interpelacje kierowane do Ministra Kultury. Wiemy, że bardzo często, przy wielu tematach są opóźnienia, i to nie są opóźnienia typu jeden, dwa czy trzy dni, tylko bardzo często dochodzi nawet do opóźnień kilkunastotygodniowych. Oczywiście, jeżeli prezydium nie przychyli się do tej prośby, to przypuszczam, że to się po prostu skończy tak, że będzie zwołana Komisja na wniosek posłów w tym temacie. Tylko wydaje mi się, że lepiej to uwzględnić w planie pracy, żeby minister odniósł się do tych interpelacji, które w ubiegłym roku wpłynęły. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Joanna Lichocka, potem pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałam się odnieść do tego postulatu, o którym mówił pan poseł Rzepa. Oczywiście ten temat Komisji to jest właśnie ciąg dalszy tej naszej dyskusji na temat ratowania dworków, zabytków na wsi, na terenach wiejskich, które często nie podlegały do tej pory Ministerstwu Kultury, tylko na przykład były w gestii KOWR-u, Ministerstwa Rolnictwa, i był problem z finansowaniem tych remontów. Jak wiemy, teraz między Ministerstwem Rolnictwa a Ministerstwem Kultury została podpisana umowa i to już będzie łatwiej. Ale właśnie o tym warto porozmawiać. Miejsce tego wyjazdowego posiedzenia też zostało wybrane nieprzypadkowo, bo chodzi o Racot. Stadnina koni w Racocie, czyli w pałacu, który został Polsce przekazany na mocy Traktatu Wersalskiego, i który był pierwszą siedzibą prezydenta Mościckiego, taką wakacyjną, a która jest właśnie w gestii zarządzania KOWR-u, Ministerstwa Rolnictwa, i gdzie pięknie się rozwija stadnina i hodowla trzody czy krów, ale na przykład na remonty spichlerzy było trudno z wydobyciem pieniędzy, właśnie z tych powodów, że to nie podlegało Ministerstwu Kultury. Racot jest jednym z takich przykładów zabytków o ogromnej wadze, który nie miał szczęścia do zdobywania funduszy na rewitalizację zabytków, bo właśnie był problem, kto to w zasadzie ma finansować. To miejsce będzie dobrym miejscem do porozmawiania o tym, jak funkcjonuje teraz ta umowa między Ministerstwem Rolnictwa a Ministerstwem Kultury i jak w ogóle funkcjonuje ten mechanizm ratowania i pałaców, i dworków, i różnych innych zabytków na terenach pozamiejskich, wiejskich. Tak że specjalnie po to zaproponowałam Racot, bo pamiętałam sama, jaki miałam kłopot z poparciem wniosków o finansowanie remontu zabytku, ponieważ Ministerstwo Rolnictwa nie miało odpowiedniego funduszu. Miało na stadninę, nie miało na dach na spichlerzu na przykład. Teraz wiem, że będzie to łatwiej zorganizować, ale to jest cały czas temat. To będzie zresztą warte obejrzenia. Miejsce bardzo warte obejrzenia.

A druga rzecz, o której z kolei mówiła pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska i pan poseł Piotr Adamowicz – rozumiem, że właściwie to chodzi państwu o to, żeby porozmawiać z ministrem kultury, z Ministerstwem Kultury na temat relacji między parlamentarzystami a ministerstwem w sprawach, które państwo posłowie parlamentarzyści podnoszą. I koniec. Myślę, że nie musimy pisać o tym, że to jest analiza interpelacji i odpowiedzi, bo to nie jest chyba najtrafniej sformułowany temat, ale po prostu rozmowa na temat relacji parlamentarzystów Komisji Kultury czy szerzej – z Ministerstwem Kultury. Myślę, że taka rozmowa może być rzeczywiście bardzo ciekawa i rzeczywiście można do którejś z tych Komisji poświęconych rokowi któregoś z patronatów, może nie romantyzmu, bo to jest duży temat, tylko rokowi dotyczącemu Wandy Rutkie-

wicz, pod tą datą dopisać punkt: rozmowa z ministrem kultury na temat współpracy. Kropka.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Myślę, że jeżeli chodzi o ten punkt czerwcowy: „informacja na temat ochrony zabytków i budownictwa tradycyjnego na terenach wiejskich", możemy dopisać wniosek Jarosława Rzepy, że „w tym obiektów pozostających w nadzorze KOWR". Bo chodzi o te przede wszystkim, ale nie wyłącznie, więc dopiszmy. To by była realizacja wniosku pana posła Jarosława Rzepy i też wypowiedzi pani przewodniczącej.

Teraz, gdyby ewentualnie zmieścić wyjazd do Gdańska i Gdyni w czerwcu br., bo, jak rozumiem, pan poseł Jacek Świat mówi, że lipiec jest niedobry, to byśmy zrobili tak, że spróbowalibyśmy w maju zmieścić informację na temat działalności teatrów prowadzonych przez MKiDN oraz samorządy i wtedy moglibyśmy próbować w czerwcu br. umieścić Gdańsk i Gdynię.

Natomiast jeżeli chodzi o współpracę Komisji Kultury i Środków Przekazu, członków Komisji, i MKiDN, w tym interpelacje i zapytania, to byśmy mogli przymierzyć się w marcu br., żeby się zmieścić w pierwszym kwartale jako podsumowanie poprzedniego roku albo może jako taki pewien zwyczaj coroczny, i można by było w pierwszym kwartale taką dyskusję na Komisji przeprowadzać.

Proszę bardzo, pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jedna uwaga natury merytorycznej, druga technicznej. Na początek merytoryczna. Pani poseł, zwracam się do pani przewodniczącej Lichockiej, i do pana przewodniczącego, podkreślam: nie tylko interpelacje i zapytania, ale również pisma obywateli o uzyskanie informacji w trybie ustawy o dostępie informacji publicznej, bo to, kiedy wpływają interpelacje i zapytania, możemy sobie poszukać w Internecie. Natomiast nie mamy informacji, czy w ogóle obywateli interesuje działalność ministerstwa i uzyskiwanie informacji w konkretnych sprawach, w konkretnych problemach, w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej. To nie tylko działalność parlamentarna.

Druga uwaga techniczna, i jednocześnie prośba do pani przewodniczącej. Szanowni państwo, sugeruję, abyśmy się wszyscy wypowiadali z wolna, ponieważ w tej sali jest potworny pogłos, w szczególności z tyłu, tu, gdzie my siedzimy. Na przykład nie potrafiliśmy zrozumieć do końca, co pani przewodnicząca Lichocka mówiła i pan poseł Rzepa – to już w ogóle była kakofonia. Należy mówić powoli. Natomiast prośba generalna jest taka, żeby poprosić służby, nie wiem, techniczne, konserwatorskie, Kancelarii, bo tak naprawdę to jest do zdemontowania i do wyrzucenia ta cała instalacja nagłośnieniowa, bo mamy problem w budynku G, żeby coś spróbowały zrobić, ustawić jakiś poziom sygnału dźwięku, bo po prostu tak się nie da pracować. To jest budynek świeżo po remoncie, instalacja jest schrzaniona. Doświadczamy tego od pół roku. Niech przyjdą raz na tydzień i niech spróbują coś z tym zrobić, bo my się nie słyszymy i nie rozumiemy, co kto do kogo mówi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Na pocieszenie dla pana posła i panów posłów powiem, że myśmy z panią przewodniczącą Śledzińską-Katarasińską też zauważyli chwilę wcześniej przy wypowiedzi państwa posłów, że źle was słyszymy. A to oczywiście nie jest wina państwa posłów, tylko akustyki czy właściwie urządzeń. Dobrze, to jest postulat do prezydium Sejmu na przykład.

Czyli w takim razie doprecyzowalibyśmy w marcu o współpracy Komisji Kultury i Środków Przekazu i członków Komisji z ministerstwem: w tym interpelacje i zapytania poselskie oraz wnioski obywateli RP kierowane do ministerstwa.

W ten sposób mielibyśmy właściwie wszystkie wnioski przyjęte. Oczywiście pytanie, na ile uda nam się zrealizować tak ambitny, coraz ambitniejszy z półrocza na półrocze program. A, jeszcze jest jedna sprawa, ale to już na drugie półrocze, po części zgłaszana przez panią poseł Agnieszkę Soin, trochę też ja miałem to w perspektywie, czyli zapoznanie się z działalnością Instytutu Polonika, a z drugiej strony też działalność mini-

sterstwa, jeśli chodzi o upamiętnianie, a także udostępnianie tej informacji w obszarze online, w Internecie, odnośnie do polskich grobów, szczególnie na wschodzie, działaczy niepodległościowych, jak i w ogóle Polaków, którzy nie tylko ginęli, ale i umierali na szeroko rozumianym obszarze na wschód i południe od granic Rzeczypospolitej. Ale to, myślę, już na drugie półrocze. Bo to jest zarówno działalność ministerstwa, ale też po części zajmuje się tym biblioteka sejmowa, także we współpracy z Komisją Spraw Zagranicznych. Więc to by było pewnie po wakacjach.

W zasadzie mamy wszystko omówione. Wszystkie punkty, wszystkie wnioski przyjęte. Czyli w takim razie, rozumiem, że możemy przejść do przyjęcia planu pracy, jeżeli już nie ma uwag? Oczywiście razem z tymi uzupełnieniami. Czyli jednak próba zmieszczenia Gdańska i Gdyni w czerwcu br., przyśpieszenie w związku z tym dwóch tematów i w marcu br. posiedzenie poświęcone współpracy członków Komisji, ale także szerzej posłów i obywateli RP z MKiDN. I tutaj z tą poprawką odnośnie do zabytków w lutym br., że tylko od końca XIX wieku, żeby nie rozszerzać nadmiernie. Jeżeli nie ma innych uwag, to w takim razie nie wiem, czy głosujemy czy przyjmujemy?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Nie ma sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to przyjmujemy. Zaraz tutaj pani popracuje jeszcze, żeby uzupełnić o te punkty, które zostały tu dzisiaj przez państwa posłów poparte i rozwinięte, żebyśmy te uzupełnienia przyjęli. Dziękuję bardzo w takim razie. Jak nie ma innych spraw, to zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu bardzo.